


GŁOS
POMORZA

głos słupska

**PLEBISCYT
STRAŻACY ROKU.
W REGIONIE
NAJLEPSI:
JEDNOSTKA
OSP I STRAŻAK
Z KRĘPY
SŁUPSKIEJ**

STRONA 2



FOT. LUKASZ CAPAR

NA ROWERZE. NA SZLAKU ŚWIET(L)NE REDZIKOWO STRONA 1

WYŻSZY PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Rada Miasta w Słupsku
zadecydowała o wyższym podatku
od nieruchomości **STR. 6**

SŁUPSKI FIMAL MA 40 LAT



STR. 4-5

FOT. LUKASZ CAPAR

PROTEST PRAWNIKÓW POD SĄDEM



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Sędzia Sądu
Okręgowego
w Słupsku
została
odsunięta
na miesiąc
od orzekania
STR. 3



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

We Wrześciu tańczyli wspólnie
STR. 11

PLEBISCYT STRAŻACY ROKU. JEDNOSTKA OSP I STRAŻAK Z KRĘPY SŁUPSKIEJ



Gmina Słupsk

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Krępie Słupskiej została najlepszą jednostką OSP w regionie, zaś Bartłomiej Kul, strażak z tejże jednostki, najlepszym strażakiem-ochotnikiem. Tym samym oficjalnie zakończyliśmy plebiscyt Strażacy Roku.

Wręczeniem pamiątkowych medali dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Krępie Słupskiej z gminy Słupsk oraz dla najlepszego strażaka, którym został Bartłomiej Kul z jednostki OSP w Krępie Słupskiej, zakończyliśmy plebiscyt „Głosu Pomorza” pn. Strażacy Roku.

Jednostka OSP w Krępie Słupskiej istnieje od 2014 roku.

- Na początku to w zasadzie nie mieliśmy nawet remizy. Za bazę służył nam blaszany baraczek - wspomina Bartłomiej Kul.

Obecnie strażacy - ochotnicy z Krępy Słupskiej dysponują nowoczesnym obiektem z zapleczem, który wybudowano dwa lata temu. Wtedy też od jednostki OSP w sąsiednim Kusowie przejęli wóz bojowy marki Magirus Deutz. Rocznik 1972.

- Wóz ma swoje lata, ale spokojnie może rywalizować ze znacznie młodszymi i nowocześniejszymi pojazdami - przekonują strażacy z Krępy Słupskiej.

Ponadto do dyspozycji mają sprzęt ratowniczy o wartości ponad 300 tys. zł.

W składzie jednostki jest 30 strażaków czy też druhów, bo tak oficjalnie nazywa się strażaków z jednostek OSP. W szeregach jest także kilka pań. Co ciekawe, w służbie są całe rodziny, zarówno małżeństwa, jak i rodzice oraz synowie lub córki.

Jednostka OSP w Krępie Słupskiej nie tylko gasi pożary, wyjeżdża do wypadków drogowych i udziela pomocy ofiarom wypadków, staje do walki z żywiołami czy też pomaga przy zabezpieczaniu imprez. Jednostka także sama jest organizatorem wielu wydarzeń. M.in. dwa tygodnie temu była organizatorem

Biegu Strażaka - imprezy, która spotkała się z dużym odzewem biegaczy.

Oprócz pamiątkowych medali potwierdzających sukces strażaków z Krępy Słupskiej druhowie otrzymali tort ze strażackimi motywami, smaczny upominek od „Głosu Pomorza”.

W tym roku okazja do nagrodzenia strażaków była wyjątkowa, ponieważ 100-lecie działalności świętuje Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Ponadto plebiscyt został zorganizowany pod patronatem Waldemara Pawlaka, prezesa Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Wojciech Frelichowski
©P

głos słupska

ADRES REDAKCJI
Słupsk,
ul. Henryka Pobożnego 19
www.gp24.pl,
e-mail: redakcja.gp24@polskapress.pl

REDAKTOR NACZELNY
GŁOSU DZIENNIK POMORZA
Przemysław Szymańczyk
przemyslaw.szymanczyk@polskapress.pl,
tel. 607 287 664

REDAKTO PROWADZĄCY
Piotr Peichert
tel. 59 848-81-00
piotr.peichert@polskapress.pl

BIURO OGŁOSZEŃ
Słupsk
ul. Henryka Pobożnego 19
al. Sienkiewicza
tel. 59 848 81 03

BIURO REKLAMY
Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19
tel. 59 848 81 01

DZIAŁ ONLINE
Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19
tel. 59 848 81 01

PRENUMERATA
tel. 94 347 35 37

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o.,
O. Koszalin 75-004 Koszalin,
ul. Mickiewicza 24, www.gk24.pl,

PREZES ODDZIAŁU
Piotr Grabowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.,
ul. Słowiańska 3a, Koszalin

PROJEKT GRAFICZNY
Tomasz Bocheński

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

SĘDZIA SĄDU OKRĘGOWEGO W SŁUPSKU ODSUNIĘTA NA MIESIĄC OD ORZĘKANIA

Dzieje się w Słupsku



dziesięciu sędziów i adwokatów protestowało przeciwko odsunięciu od orzekania sędzi Agnieszki Niklas-Bibik.

Tymczasem w wydziale II karnym (pierwszoinstancyjnym) 4 listopada spadnie z wokandy sprawa handlu ludźmi, którą rozpoznaje sędzia Agnieszka Niklas-Bibik.

- Sprawa toczy się od prawie pięciu lat, ma czterdzieści to mów akt, odbyło się sto terminów, przesłuchano około stu świadków - wylicza sędzia Jacek Żółć, przewodniczący wydziału II karnego. - Na 4 listopada została zaplanowana wideokonferencja, którą organizowaliśmy od pół roku. Teraz Brytyjczykom udało się ustalić miejsce pobytu świadka. Na 15 listopada przewidziano mowy końcowe. Dostałem od prezesa sądu pismo, że sędzia została natychmiastowo odsunięta od orzekania. Nie znam treści zarządzenia. Na moje pytanie, co to oznacza, otrzymałem odpowiedź, że sędzia nie może podejmować decyzji w jakichkolwiek sprawach. Prezes, nie rozmawiając ze mną, zarządził zdjęcie sprawy z wokandy. Jeśli sędzia zostanie zawieszona, sprawa będzie rozpoznawana od początku w innym składzie.

Sędzia Agnieszka Niklas-Bibik w tej chwili nie chciała komentować tego, co się wydarzyło i dotyczy wydanego orzeczenia, które nie jest prawomocne.

- Odnosnie do środków za skarżenia decyzji prezesa, wykorzystuję prawnie dostępne możliwości. A tych nie jest wiele, bowiem w takiej, jak ta sytuacja, ostatnie zmiany legislacyjne pozbawiły sędziego w sprawowaniu urzędu niemalże całkowicie ochrony ze strony Państwa, mimo że gwarantowane są Konstytucją - odpowiedziała. - Liczę na to, że prokuratura odwoła się od orzeczenia i będzie je mógł skontrolować w trybie skargi na uchylenie Sąd Najwyższy. To jest jedyna prawnie dopuszczana zarówno w RP, jak i cywilizowanych krajach forma kontroli orzeczeń sądowych.

W wydanym wcześniej oświadczeniu stwierdziła, że sędzia jest od 25 lat, od 15 orzeka w sądzie okręgowym. Dwa miesiące temu władze sądu gratulowały jej jubileuszu. Teraz powodem odsunięcia jej od orzekania jest „zagrożenie dla powagi sądu oraz istotnego interesu służby”. Sędzia dodała, że w zarządzeniu prezes nie wskazał, w jaki sposób powaga sądu i interesy służby miałyby zostać zagrożone. ©

Protest prawników pod Sądem Rejonowym w Słupsku we wtorek, 3 listopada

Bogumiła Rzeczkowska

bogumila.rzeczkowska@gp24.pl



Wymiar sprawiedliwości

Prezes Sądu Okręgowego Andrzej Michałowicz odsunął na miesiąc od wykonywania czynności orzeczniczych sędzię Agnieszka Niklas-Bibik. Powodem wydania zarządzenia przerwy w czynnościach były dwa orzeczenia sędzi w sprawie, którą rozstrzygał sędzia nominowany przez nową KRS.

Sędzia Agnieszka Niklas-Bibik orzeka w wydziale VI odwoławczym Sądu Okręgowego w Słupsku, ale prowadzi jeszcze sprawę pierwszoinstancyjną w wydziale II karnym. Jest specjalistką prawa międzynarodowego.

4 października rozpatrywała apelację w sprawie rozboju, w której wyrok wydał Sąd Rejonowy w Chojnicach. W pierwszej instancji oskarżony poddał się dobrowolnie karze więzienia.

Jednak od wyroku odwołała się prokuratura. Po rozprawie odwoławczej sędzia uchyliła wyrok oraz tymczasowo aresztowanie oskarżonego, stosując środki wolnościowe, stwierdzając, że wyrok został wydany przez wadliwie obsadzony sąd. Powołała się na orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka podważające legalność nowej Krajowej Rady Sądownictwa i nominowanych przez nią sędziów.

18 października sędzia została przeniesiona do wydziału II karnego, zabrano jej więc sprawy odwoławcze, a 29 października w ogóle została odsunięta od wszystkich czynności orzeczniczych w obu wydziałach.

- Sędzia, orzekając w składzie jednoosobowym, uchyliła wyrok i tymczasowo aresztowanie oskarżonego, kwestionując status sędziego, który wydał wyrok w pierwszej instancji. Powodem decyzji był fakt, że sędzia ten został powołany przez nową KRS - mówi sędzia Andrzej Michałowicz, prezes Sądu Okręgowego w Słupsku. - Zastępca Rzec-

nika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych z urzędu podjął czynności wyjaśniające przed wszczęciem ewentualnego postępowania dyscyplinarnego. Ja wydałem zarządzenie przerwy w czynnościach służbowych. Powodem były te dwa orzeczenia wydane przez sędzię Agnieszka Niklas-Bibik. To kwestia sporu o prawo

W Sądzie Okręgowym w Słupsku to pierwszy i jedyny przypadek podważenia wyroku sędziego powołanego przez nową KRS

unijne i krajowe. Według Ustawy o ustroju sądów powszechnych nie można kwestionować obsady sądu. Trybunał Europejski ma inną interpretację. Ja zastosowałem przepisy krajowe.

Prezes dodaje, że w Sądzie Okręgowym w Słupsku to pierwszy i jedyny przypadek podważenia wyroku sędziego powołanego przez nową KRS.

Według prezesa w okręgu słupskim tak powołanych do zawodu sędziów jest wielu, więc do wydziału odwoławczego z pewnością trafiały rozstrzygnięte przez nich w pierwszej instancji sprawy i nikt do tej pory nie uchylił z tego powodu wydanych przez nich wyroków. Jednak prezes Andrzej Michałowicz nie zgadza się z opinią, że powodem zarządzonej wobec sędzi przerwy były także pytania prejudycjalne, jakie sędzia Agnieszka Niklas-Bibik skierowała do TSUE (w innych dwóch sprawach) o wykładnię prawa UE w sytuacji, gdy przepisy krajowe i decyzje organów uniemożliwiają sędziemu rozpoznanie przydzielonych mu spraw.

- Powodem było wyłącznie zakwestionowanie składu sędziowskiego - dodaje prezes Andrzej Michałowicz. - Odpis zarządzenia prezesa został przekazany do Izby Dyscyplinarnej przy Sądzie Najwyższym, która powinna wypowiedzieć się niezwłocznie, nie później niż przed upływem terminu, na który przerwa została zarządzona, czy uchyla moje zarządzenie, czy utrzymuje. Je-

śli utrzyma, sędzia zostanie zawieszona z obniżeniem wynagrodzenia.

Do sprawy odnosi się Justitia Stowarzyszenie Polskich Sędziów oddział w Słupsku, zaznaczając że „prezes słupskiego sądu, zawieszając Niklas-Bibik, powołał się na artykuł 130 paragraf 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych, który mówi: „Jeżeli sędziego zatrzymano z powodu schwytania na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa umyślnego albo jeżeli ze względu na rodzaj czynu dokonanego przez sędziego powaga sądu lub istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych, prezes sądu albo Minister Sprawiedliwości mogą zarządzić natychmiastową przerwę w czynnościach służbowych sędziego aż do czasu wydania uchwały przez sąd dyscyplinarny, nie dłużej niż na miesiąc”. Justitia podkreśla, że sędzia „ani nie popełniła żadnego przestępstwa, ani nie naruszyła powagi wymiaru sprawiedliwości”. W miniony wtorek przed gmachem Sądu Rejonowego w Słupsku kilku-



SŁUPSKI FIMAL MA 40 LAT. JAK ZMIENIAŁA SIĘ FIRMA?

Jubileusze

Alek Radomski

aleksander.radomski@polskapress.pl

Fimal PSB w tym roku celebrowe 40-lecie działalności. Rodzinna firma zaczynała jako niewielki zakład produkcji gwoździ, by w latach 90. przekształcić się w duże przedsiębiorstwo handlowe. Dziś to ponad 200 pracowników i tysiące metrów kwadratowych.

Fimal to w skrócie firma Malkiewiczza. Działalność zaczynała w 1981 roku jako niewielki zakład produkcji gwoździ. W latach 90. została przekształcona w duże przedsiębiorstwo handlowe, by w nowe milenium wejść jako pełnoprawny członek PSB.

- Spodobała mi się nazwa Polskie Składy Budowlane - przyznaje prezes Stefan Malkiewicz. - Zresztą nadal mi się podoba. Również idea zrzeszenia

polskich kupców w mocną organizację.

Dzś przedsiębiorstwo to obiekty o powierzchni przekraczającej 90-tysięcy metrów i pracodawca zatrudniający ponad 200 pracowników. Najstarszy stażem jest Leszek Parol, który z Fimałem związany jest od 1985 roku.

- Z sentymentem wspominał dawne czasy - przyznaje zatrudniona w 1998 roku Magdalena Wardziak, dyrektor finansowy FIMAL-u. - Firma była mała, pracowało nas niewiele, ale relacje między nami były znacznie bliższe. Teraz nie sposób przyjaźnić się z dwiema setkami współpracowników. Wielką przyjemnością było obserwować, jak firma się rozrastała, aż do dzisiejszych rozmiarów. Uważam, że jest to zasługa nas wszystkich. Każdy z nas, pracując tu przez wiele lat, pozostawił kawałek swojego życia. No i mnóstwo serca.



Pożar budynku mieszkalnego w Pustowie w gm. Kępice



FIMAL 1988

Fimal to oczywiście market przy ulicy Bałtyckiej 3, gdzie klienci znajdują świetnie wyposażony skład budowlany, salon projektowania kuchni i łazienek.

- Klient może liczyć na wszelkiego rodzaju doradztwo inwestycyjne i projekt koncepcyjny - podpowiada Marek Beger, kierownik Strefy Kuchni i Łazienek. - Gdy podejmujemy decyzję o dokonaniu u nas zakupu materiałów lub przestrzeni łazienkowej, gotowi jesteśmy wykonać bezpłatny projekt wnętrza.

Przy ul. Bałtyckiej mieści się też salon drzwi, okien,

bram oraz centrum ogrodnictwa. Jest też strefa wnętrz oraz centrum pokryć dachowych salon Stihl, no i restauracja.

- Naszą ideą zawsze była kompleksowa obsługa klienta - mówi Ryszard Glaser, dyrektor zarządzający. - Klient w jednym miejscu powinien zaopatrzyć się we wszystkie materiały, narzędzia i produkty potrzebne do budowy czy remontu. Wielokrotnie słyszeliśmy podczas zakupów, że trzeba pojechać w inne miejsce, by coś zjeść. Stąd funkcjonujący u nas bar - restauracja.

Z kolei w drugim obiekcie przy ul. Zielonej 7B, mieści się skład drewna, gdzie klient inwestycyjny i profesjonalista

Dzisiaj Fimal to obiekty o powierzchni przekraczającej 90-tysięcy metrów i pracodawca zatrudniający ponad 200 pracowników.

może zamówić i nabyć wszelkie elementy związane ze stolarką budowlaną i użytkową.

FOT. FIMAL



FOT. FIMAL

Natomiast po sąsiedzku jest centrum brukarskie, gdzie można znaleźć bogaty asortyment kostki brukowej, kamieni naturalnych czy kory kamiennej.

- Nasi klienci to nie są ludzie z przypadku. Z niektórymi jesteśmy zaprzyjaźnieni od lat - podsumowuje Leszek Parol. - Oni chętnie tu przychodzą, bo są dobrze obsłużeni, nie krępują się, mówimy sobie po imieniu. My nie czujemy się zwykłym marketem, tylko fachowym punktem. Fachowe rzeczy, fachowa pomoc, dobra atmosfera.

©©



FOT. ANDRZEJ GURBA



FOT. FIMAL



FOT. FIMAL

Podatek od nieruchomości w Słupsku podniesiony. Radni bardziej spierali się nie o wysokość stawki, ale czyja jest o wina

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@polskappress.pl

Samorząd

Podczas ostatniej w październiku sesji rady miejskiej podniesiono od stycznia 2022 roku stawki podatku od nieruchomości. Stało się tak głosami radnych PO i klubu prezydenckiego, a radni PiS byli przeciw podnoszeniu w Słupsku podatku.

Radny Jan Lange stwierdził, iż to przez Polski Ład finanse miasta się zmniejszą w przyszłym roku i trzeba podnosić podatki.

Jacek Szaran z PiS: - Nie zgadzam się z uzasadnieniem tej uchwały, że to zmiany podatkowe zapisane w Polskim Ładzie spowodują spadek dochodów miasta.

Radny zrobił wyliczenie, ile z podatku PIT i CIT wpływa do słupskiej kasy i oficjalnie założył się z panią prezydent, że w przyszłym roku nie będzie



Październikowa sesja Rady Miejskiej w Słupsku

mniej niż 147 mln zł, bo tak wynika z kalkulatora Ministerstwa Finansów (w tym roku to ma być 134 mln zł). Krystyna Danilecka-Wojewódzka zakładała, choć formalnie, o co się założyło, nie ustalono. Z wyliczeń skarbniczki Słupska wynika, że w 2022 roku wpływ z PIT i CIT do miejskiej kasy

jednak znacznie mniej. Dokładnie o 4,4 mln zł mniej niż w tym roku.

Jan Lange, przewodniczący klubu PO, zaatakował... władze miasta za uroczyste wręczanie w ratuszu promes na rządowe środki z Polskiego Ładu. - Taki spektakl się urządza tutaj, gdy rząd jedną ręką zabiera do

chody miastu. Natomiast w tym spektaklu nie widziałem pani skarbnik. Jeśli nie uczestniczyła, to mój szacunek. Z tego względu, że pewnie nerwowo nie wytrzymała. Można powiedzieć, że rząd nam nic nie dał. To nam się należy. Miasta takie jak Warszawa, Gdańsk, Poznań nie uczestniczyły w tym.

To wzburzyło radnych PiS. Anna Mrowińska zwróciła uwagę, że to nie przystoi, bo Słupsk dostał 36,5 mln zł na inwestycje. Radny Szaran wypomniął słupskiemu radnym Platformy udział w konferencji politycznej, w której oni atakowali Polski Ład.

W dyskusję włączyła się Beata Chrzanowska, przewodnicząca rady z PO, która uczestniczyła w konferencji PO w Słupsku, na której atakowano Polski Ład, mówiąc, że miasto straci dochody. - Nie dyskutujemy tutaj o uchwale, ale o uzasadnieniu. Tak, byłam na tej konferencji, bo Polski Ład zuboży samorządy - powiedziała.

Krystyna Danilecka-Wojewódzka, prezydent miasta: - Nowa polityka podatkowa państwa jest przyjazna ludziom, ale z naszych wyliczeń wynika, że nie dla naszego budżetu miasta. To musimy sobie wyjaśnić. Miasto ma swoje zadania i politykę finansową. Musi nam wystarczyć na inwestycje, także te z Polskiego Ładu (wkład własny tylko 5 proc. wartości zadania - dop. gh) i będę brała udział w takich spotkaniach, gdy płyną pieniądze do miasta, bo taka jest rola prezy-

dent. Nie czuję się niespełnioną artystką. To nie był dla mnie spektakl. I teraz, gdy dostaliśmy sfinansowanie całego naszego bardzo dobrego wniosku, jak i wcześniej, gdy przekazywano nam decyzję o budowie ringu. O to przecież zabiegałam od lat!

Klub PO poparł podwyżkę podatku. Za był oczywiście też klub Łączy nas Słupsk, ale jego radni tylko przyglądali się wymianie politycznych ciosów PO z PiS. Przeciw był PiS. Wstrzymała się radna Renata Stec.

Podatek od nieruchomości wzrośnie w Słupsku w 2022 roku o 3,6 procent, czyli o wskaźnik półrocznej inflacji. Będzie on maksymalnej wysokości, jaką dopuszcza ministerstwo.

Porównajmy, 0,81 zł za metr kwadratowy powierzchni użytkowej w budynkach mieszkalnych płaciliśmy w 2020, w tym roku o 4 grosze więcej, a za rok zapłacimy - 0,89 zł. Firmy zamiast 23,90 zł w 2020 roku za metr kwadratowy, w tym roku zapłaciły 24,84 zł. W przyszłym zaś już - 25,74 zł. Zmianę odczuwają z pewnością mocno sklepy wielkopowierzchniowe. ©©

Ruszyło głosowanie w Słupskim Budżecie Obywatelskim 2022

Słupsk
Wojciech Nowak
wojciech.nowak@gp24.pl

Etap weryfikacji projektów złożonych w ramach Słupskiego Budżetu Obywatelskiego 2022 za nami. 2 listopada ruszyło głosowanie mieszkańców na interesujące ich projekty. Głosować można do 25 listopada. Wyniki poznamy 29 listopada.

W tym roku w ramach SBO 2022 zgłoszono 42 zadania, a po weryfikacji pozostało ich 34.

- W grupie 34 pozytywnie rozpatrzonych zadań znalazły się dwa zadania infrastrukturalne ogólnomiejskie, dwa zadania infrastrukturalne lokalne z okręgu I, jedno z okręgu II, dwa z okręgu III oraz dwa z okręgu IV - informowała podczas konferencji prasowej Marta Makuch, wiceprezydent Słupska. - Pozytywnie rozpatrzonych zostało również siedem zadań infrastrukturalnych szkolnych oraz 18 zadań społecznych. Przypomnę, że głosować może każdy, bez względu na wiek. Najważniejsze jest miejsce zamieszkania, którym musi być Słupsk - dodała.



- Nie trzeba głosować na zadania z tego okręgu, w którym się mieszka - poinformował wiceprezydent Marta Makuch

Głosować można wyłącznie za pośrednictwem strony internetowej www.słupsk.konsultacjejst.pl. Dla osób niemających dostępu do internetu zostanie uruchomiony punkt do głosowania w Słupskim Centrum Organizacji Pozarządowych i Ekonomii Społecznej przy ul. Niepodległości 6.

W sumie głosów można oddać sześć: po jednym na zadanie

infrastrukturalne ogólnomiejskie, infrastrukturalne lokalne oraz infrastrukturalne dedykowane szkołom, a także trzy głosy na zadania społeczne. Jednocześnie warto dodać, że nie jest obowiązkowe rozdysponowanie wszystkich głosów.

Na realizację zadań w ramach SBO 2022 przeznaczono pulę 3 mln złotych.

Utrudniona na drodze DK 21 między Ustką a Słupskiem

Powiat słupski
Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

Kilka dni temu ekipa budowlana na DK 21 na trasie Słupsk-Ustka rozpoczęła prace związane z budową ronda w Grabnie. To pierwsze poważne utrudnienia dla kierowców. Na razie bez wahadłówek.

Nie ma jeszcze informacji, o ile dłuższa będzie podróż na trasie ze Słupska do Ustki, gdy zostanie wprowadzony ruch wahadłowy. Piotr Michalski, rzecznik prasowy gdańskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, wyjaśnia, że w takich sytuacjach zazwyczaj na budowach, które prowadzi gdański oddział GDDKiA, w ciągu dnia ruchem kieruje pracownik, w porze nocnej obowiązują światła.

Przewoźnicy już szykują się do tego, by nie stracić cennych minut, zwłaszcza w czasie dojazdu młodzieży z Ustki do szkół w Słupsku. Jak poinformował nas Sylwester Wojewódzki, członek zarządu Nord-Express, autobusy Bis będą jeździły przez Duninowo.



W Grabnie pod Ustką na przebudowie DK21 rozpoczyna się budowa ronda. To pierwsze utrudnienia w ruchu

- Wiemy, że spodziewane są duże utrudnienia w ruchu na trasie, skutkujące opóźnieniami w dotarciu do Słupska-Ustki. Wychodzimy więc z propozycją, która dotyczy porannych i popołudniowych kursów busujących z Ustki i Słupska. Zostaną one zastąpione nową bezpośrednią trasą przez Duninowo, omijającą przebudowę drogi - mówi Sylwester Wojewódzki. - Kursy liniowe linii 500

przez Bydlinę będą nadal realizowane bez zmian, ale trzeba liczyć się z możliwymi opóźnieniami na trasie, nawet 20-minutowymi.

I tak będzie do czasu zakończenia przebudowy. Firma COLAS Polska na wykonanie zadania ma 17 miesięcy roboczych. Z umowy wynika jednak, że prace mogą zostać przerwane zimą, ale muszą być wykonane w ciągu 20 miesięcy. ©©

Nawigacyjne warsztaty dla uczniów



FOT. SUB VENTUM

Wojciech Nowak
wojciech.nowak@gp24.pl

Edukacja

W Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku miały miejsce warsztaty z zakresu nawigacji. Było to pierwsze spotkanie w ramach cyklu szkoleń realizowanych przed słupski ODN oraz fundację „Sub ventum” pod nazwą „Interdyscyplinarne zabawy nawigacyjne na mapach morskich”.

Warsztaty mają na celu przygotować uczniów do Pomorskiego Konkursu o tytuł Mistrza Nawigacji.

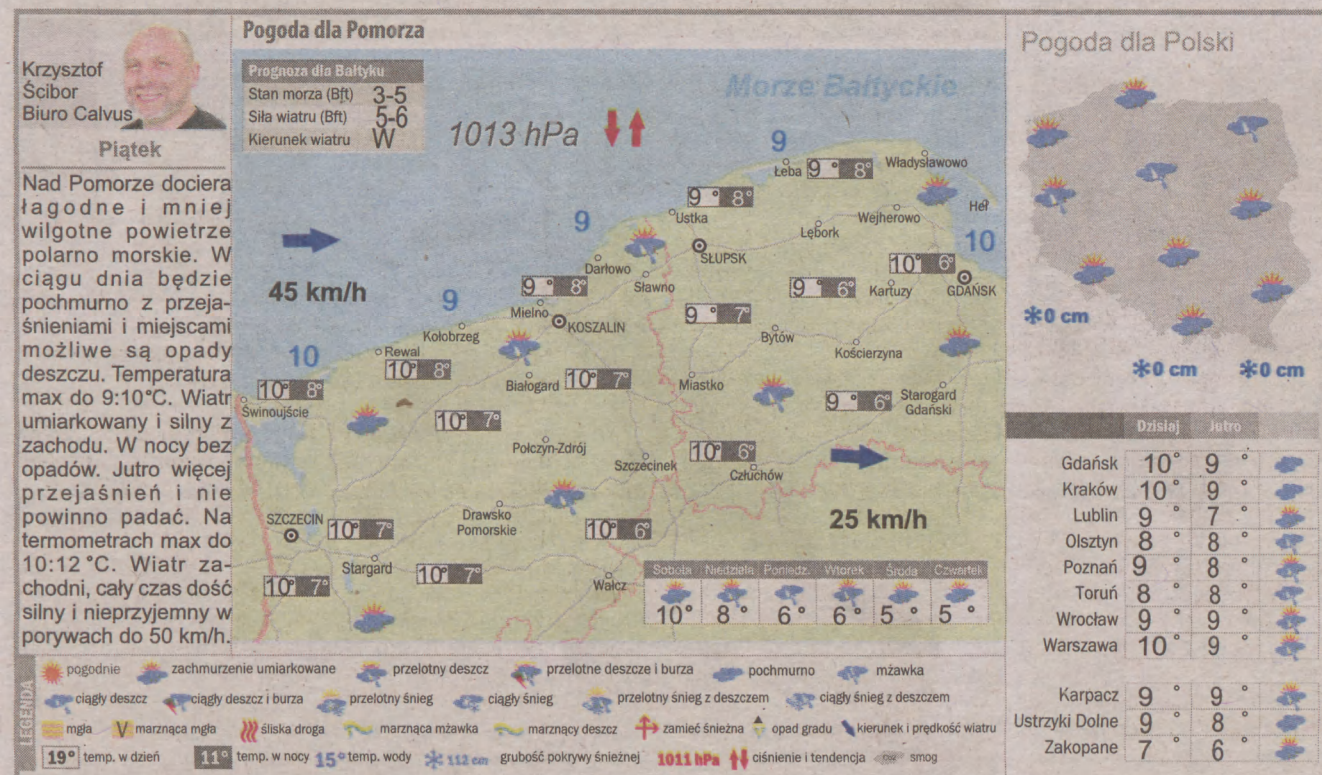
- To już siódmy raz, kiedy przygotowujemy warsztaty nawigacyjne. Z roku na rok cieszą się one coraz większym zainteresowaniem zarówno wśród nauczycieli, jak i uczniów klas szóstych, siódmych oraz ósmych. We wtorek odbyły się pierwsze zajęcia z tegorocznego cyklu spotkań, na których przypomnieliśmy sobie wspólnie, jak określa się szerokość i długość geograficzną, uczniowie uczyli się

określania pozycji danego obiektu na mapie morskiej oraz wyznaczali na niej punkty określone współrzędnymi geograficznymi. Zapoznali się także z mapami oraz przyrządami nawigacyjnymi, dokładnie takimi, jakie można spotkać na okrętach Marynarki Wojennej lub statkach dalekomorskich - mówi kmr ppor. rez. dr Dariusz Kloskowski, prezes Fundacji Wspierania Inicjatyw Niekonwencjonalnych „Sub ventum”, który jako ekspert w zakresie nawigacji prowadzi wspomniane zajęcia z uczniami.

Do udziału w warsztatach zgłosiło się 12 zespołów, złożonych z uczniów i prowadzących ich nauczycieli. Są to drużyny ze szkół w Słupsku, Ustce, Bierkowie, Zagórzycy i Kobylnicy. Wspólnie przygotowują się do przyszłorocznego Pomorskiego Konkursu o tytuł Mistrza Nawigacji, którego pierwszy etap odbędzie w marcu. Głównym celem konkursu jest rozpowszechnianie edukacji morsko-żeglarskiej, a na zwycięzców czekać będą nagrody i rejs statkiem.

©P

POGODA



INFORMATOR

SANEPID

Słupsk

608 205 830

Człuchów

791 220 895

Bytów

736 333 550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36;

PKS 59 842 42 56; dyżurny ruchu 59 843 71 10;

MZK Słupsk 59 848 93 00;

Lębork: PKS 59 862 19 72; MZK 59 862 14 51;

Bytów: PKS 59 822 22 38;

Człuchów: PKS 59 834 22 13;

Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

pt. - niedz. „DOM LEKÓW”, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57

Ustka

pt. STOKROTKA, ul. Darłowska 7a, tel. 605 352 090

sob. APTEKA Z PASJĄ, ul. Polna 2, tel.: 732 806 600

niedz. NADMORSKA, ul. Marynarki Polskiej 31, tel.: 59 814 77 70

Bytów

pt. - niedz. CENTRUM ZDROWIA,

ul. Ks. dr Bernarda Sychty 3

Miastko

pt. - niedz. Centr. Farm. Apt. Pod Mnichem w Szpitalu, ul. Wybickiego 30, tel.: 59 822 31 26

Człuchów

pt. PRIMA, ul. Jana Długosza 11

sob. RODZINNA, ul. Długosza 5, tel.: 59 721 21 77

niedz. WRACAM DO ZDROWIA, ul. Plac Wolności 1

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 01 00

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 69 68;

Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11;

Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00;

Dział Pomocy Doraźnej Miastko, tel. 59 857 09 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13, tel. 59 834 31 42

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18, tel. 59 862 24 77

WAŻNE

Słupsk:

Policja 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 59 843 32 17;

Straż Gminna 59 848 59 97;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alarm 986; Ustka 59 814 67 61, 697 696 498; Bytów 59 822 25 69;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obronców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo; tel. 59 842 98 91, 601 663 796.

Winda i baldachim przy grobie.

AUTOPROMOCJA



Czytaj tak,
jak lubisz

gp24.pl

GP24.pl



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Victoria Słupsk w tym sezonie jest w środku tabeli słupskiej klasy B

Pilka nożna

Jarosław Stencel

jaroslaw.stencel@polskapress.pl

Na stadionie 650-lecia Victoria Słupsk uległa zespołowi Lwa Łębork 1:9 (0:3). Bramki: Maciej Bujmiło (48) - Krzysztof Suszko (6, 82), Łukasz Świątek (29, 45, 75), Daniel Żuchowski (62), Marcin Kołodziejski (67), Marcin Brzostowski (76), Krzysztof Suszko (82), Mateusz Strzeżniewski (87) - dla Lwa. Wcześniejsze spotkania: Rowokół Smółdzino - Victoria 3:1 (Hopko 40, Watamaniuk 84, Symonow 90 - Krystian Czaszejko 10), Victoria - Start Łębień 5:2 (Łukasz

Florko 33, 39, Paweł Drogosz 51, 67, Radosław Janowski 82 - Marcin Pietkun 66, Tomasz Jurawicz 75), Dąb Kusowo - Victoria 1:4 (Grzegorz Olczak 61 - Paweł Drogosz 14, Radosław Janowski 30, Szymon Lemieszek 52, 71), WKS Nożyno - Victoria 2:0 (Michał Beger 30, Łukasz Pietrasik (85), Victoria - GKS Kołczygłowy 5:2 (Czaszejko 29, Janowski 64, 72, Maciej Bubula 69, 90 - Dawid Cierpicki 2, Albin Fryling 75), Kaszubia II Studzienice - Victoria 2:7 (Paweł Gostomski 19, Józef Tarasiewicz 85 - Bubula 30, Wojciech Marter 32, Florko 37, 68, Janowski 44, 50, Arkadiusz Leszczyński

66), Victoria - Granit Koczała 1:5 (Czaszejko 79 - Tomasz Gąsecki 6, Dawid Modrzejewski 42, Dawid Lewandowski 53, Artur Adamczyk 59, Mateusz Schulz 71), Sokół Kuleszewo - Victoria 0:3 (Janowski 45, Marter 89, Drogosz 90), Victoria - Baza Siemirowice 3:3 (Dominik Mikulski 31, Janowski 69, Bubula 80 - Bartosz Woszczyk 37, Szymon Kiełpiński 44, Damian Wolski 87), KS Zaleskie - Victoria 7:0 (Michał Jaskólski 19, 42, Piotr Bokacz 36, Piotr Szumski 45, Dominik Głąb 58, 70, Kacper Rakowski 90). Victoria jest 6. w tabeli z 16 punktami. Prowadzi Granit - 26. ©©



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Na rowerze



Ulica Gdańska i równoległa droga rowerowa w świetlnej, zachwycającej scenarii w kierunku Redzikowa

ŚWIET(L)NE REDZIKOWO

Relieton
Ireneusz Wojtkiewicz
wojtkiewicz@ct.com.pl

Wracamy na rowerowe szlaki jazdy podczas wcześniej zapadających jesiennych ciemności. Staramy się łączyć przyjemność z bezpieczeństwem jazdy. Mamy już za sobą wypadki o zmierzchu na słupski ring w ciągu drogi krajowej nr 21 oraz do Krępy Słupskiej, co zrelacjonowaliśmy w zeszłym miesiącu. Teraz kolej na podmiejskie Redzikowo, które wskutek budowania tam amerykańskiej tarczy antyrakietowej stało się chyba najbardziej znaną na świecie małą miejscowością. Prowadzi tam najstarszą w Słupsku drogą rowerową, którą gmina Słupsk wydłużyła niedawno o spory, efektownie oświetlony odcinek.

Początek tej ok. 20-kilometrowej trasy tam i z powrotem mamy pod ratuszem, ale jest niespójna z wylotem na rondzie im. gen. R. Kuklińskiego u zbiegu ulic Gdańskiej, Lotha i Kozietulskiego. Ot, taka ok. kilometrowa dziura w śródmiejskiej infrastrukturze, ciągnąca się ulicami Zamkową i Garncarską. Wprawdzie pomniejszona ostatnio o ok. 200 metrów, ale miasto od lat nie potrafi jej zasklepić całkowicie, pomimo że nie brakuje miejsca na ułożenie nowego odcinka ścieżki pieszo-rowerowej.

Dalej też mamy zaniedbania, ale w oświetleniu ul. Gdańskiej. Od wspomnianego ronda do skrzyżowania z ul. Klonową dwie zepsute latarnie o podwójnych ramionach. Dlatego jest mroczno na ruchliwych przejazdach do przydrożnych firm. Jeszcze ciemniej na kilkusetmetrowym odcinku w kierunku Redzikowa, gdzie pod rząd nie świeci 6 podwójnych latarni. Panujący tu mrok jest dokuczliwy i groźny dla bezpieczeństwa ruchu, wszak na poboczach egzystują rodzinne ogrody działkowe, ponadto jadące z przeciwka auta oślepiają pieszych i rowerzystów. Poza tym wszystkie przystanki autobusowe toną w ciemnościach.

Na granicy miasta i gminy mamy jakby feerię świateł, co zachwyca widokiem i zachęca do dalszej jazdy w kierunku Redzikowa. Dwujęzdniowa, czteropasmowa szosa i biegnąca równolegle droga pieszo-rowerowa są jakby w aureoli sztucznego oświetlenia, którego wszystkie lampy są sprawne. Być może ich poblask przesłania widoki zorzy polarnej, zapowiadane na wieczór ostatniej soboty października, ale pal li cho. W łunie sztucznych świateł jedzie się przez całe powoj-skowe osiedle mieszkaniowe w Redzikowie. Z przystankiem przy muzealnej ekspozycji samolotów bojowych i tablicy, upamiętniającej 22 pilotów 28 Słupskiego Pułku Lotnictwa

WARTO WIEDZIEĆ

Jesień charakteryzuje się największą wśród pozostałych pór roku zmiennością aury. Amplituda zmian klimatycznych podczas nawet jednej doby bywa taka, że o świcie mamy przymrozek, a w południe grzeje aż się pocimy. Gdy się ściemnia, temperatura sięga 10-12 stopni Celsjusza, po czym o zmroku spada o kilka stopni tak, że widzimy, jak parujemy swymi ustami. Sztuka zdrowej jazdy plen-erowej jesienią na rowerze polega więc na tym, aby ani się nie przegrzać, ani nie przeziębć. Temu ma służyć wielowarstwowy ubiór - lekki, najlepiej wieloczęściowy, niezajmujący wiele miejsca, umożliwiający w razie potrzeby szybkie przywdziewanie czy też zdejmowanie. Trzeba to przećwiczyć na sobie tak, aby ciepło było nam podczas jazdy, czyli zupełnie inaczej niż latem, kiedy jazda chłodzi. Nie obędzie się bez wydatków na specjalną odzież kolarską. Owszem, jest kosztowna, ale nie trzeba od razu sięgać na górne półki. Nie należy też oszczędzać, wszak zwykłymi ciuchami przyjemnej i zdrowej jazdy rowerowej sobie nie zapewnimy.

Myśliwskiego, którzy odeszli na wieczną wartę.

Otoczenie osiedla - aż po akwapark i jego otoczenie z halą, która od listopada do wiosny będzie lodowiskiem, a od niedawna graniczy z nowo otwartym miasteczkiem ruchu drogowego - w niczym nie przypomina dawnej siermiężnej, koszarowej rzeczywistości. Śmigam uroczymi, oświetlonymi LED-ami alejkami, przypominając sobie, gdzie były garnizonowy klub oficerski czy przyległe doń bajorko, placiki i inne wertepy. I tak się zajadzie nad okolone parkami wędkarskie łowiska koło węzła Redzikowo przy obwodnicy Słupska. Raj dla cyklistów - wędkarzy.

Spada temperatura otoczenia, co jednak nie martwi i o czym więcej w ramce obok. Gorąco się robi tylko na myśl o tym, jaka jest kolosalna różnica między poziomami zagospodarowania powojkowych terenów w gminie Słupsk, a Parkiem Kultury i Wypoczynku nad Słupią w Słupsku. Pod tym względem gmina wiejska bije miejską na głowę, a nawet kawałek wyżej.

Takie oto refleksje się nasuwają w drodze powrotnej fajnie oświetloną ulicą Lipową, która faktycznie jest galerią starych dębów i nie ma ani metra chodnika. Gdy o lipnych obliczach Słupska przypominają beknęcia rowerowych meneli, biesiadujących o zmroku w szpalerze drewnianych bud, rozstawionych w centrum miasta. ©©

Koloseum i Biały Dom w ratuszu

Słupsk

Wojciech Nowak
wojciech.nowak@gp24.pl

„Miniatury świata” - tak nazywa się wystawa, którą jeszcze tylko do jutra (7 listopada) można obejrzeć na pierwszym piętrze słupskiego ratusza. Znane na całym świecie budowle odwzorował w postaci modeli Mirosław Śmigiełski, członek Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich. 88-letni senior modelarstwem zajmuje się od najmłodszych lat i przekonuje, że jest to fantastyczne hobby dla każdego.

Wystawa pn. „Miniatury świata” prezentowana była wcześniej w Domu Techniki Naczelnej Organizacji Technicznej w Słupsku oraz Słupskim Centrum Organizacji Pozarządowych i Ekonomii Społecznej. Teraz prace Mirosława Śmigiełskiego można obejrzeć w ratuszu.

- Modelarstwem zajmuję się od czwartej klasy podstawowej. Pierwsze miniatury tworzyłem w modelarni przy ulicy Grottgera. Wspólnie z innymi modelarzami wykonywaliśmy różnego rodzaju modele: statków, samolotów czy całe makiety - mówi 88-letni Mirosław Śmigiełski.

Prezentowane w ratuszu miniatury budowli to modele wykonane z trójwymiarowych puzzli. W ramach ekspozycji zaprezentowano m.in. modele Bramy Brandenburskiej, bazyliki św. Piotra w Rzymie, Białego Domu w Waszyngtonie czy paryskiej katedry Notre Dame. Jak przekonuje senior, złożenie modeli nie jest skomplikowane, a celem samej wystawy oraz wystąpienia modelarza jest przekonanie szerszego grona osób do zainteresowania się modelarstwem.

- Jest to dla mnie forma zabawy i polecam tego typu zajęcie młodym, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym. Istnieją modele przeznaczone do złożenia dla siedmioletnich dzieci, z którymi bez problemu sobie poradzą - zapewnia senior.

Ceny modeli wahają się od 25 do ponad 200 złotych. Koszt zależy od skali miniatury, stopnia jej skomplikowania czy liczby odwzorowanych detali. Rzecz jasna wielkość modeli wpływa także na to, jak długo będą składane.

- Mniejsze modele składam w ciągu dwóch dni. Te większe około pięciu, licząc, że każdego dnia zajmuję się modelowaniem przez trzy-cztery godziny. Należy też wziąć pod uwagę

Jest to dla mnie forma zabawy i polecam tego typu zajęcie młodym, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym.

Mirosław Śmigiełski

czas schnięcia kleju, co znacznie wydłuża zabawę - mówi Śmigiełski.

Jak widać na przykładzie seniora, modelarstwo nie zna ograniczeń wiekowych i jest dla wszystkich. Od zainteresowanych wymaga nieco cierpliwości i precyzji, ale efekt końcowy potrafi zaskoczyć.

Prezentowaną w ratuszu wystawę można obejrzeć do 7 listopada. Wyeksponowane miniatury budowli to pierwsza jej część. Druga, która zaprezentowana zostanie później, będzie składała się z modeli statków, również wykonanych przez Mirosława Śmigiełskiego. ©©



Miniatura Zamku Królewskiego w Warszawie



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Turniej Tańca Współczesnego we Wrześciu. Wystąpiło 40 uczestników

Gmina Słupsk
Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@gp24.pl

W sobotę (30 października) we Wrześciu w gminie Słupsk odbył się Turniej Tańca Współczesnego. Nagrodzono wszystkich uczestników imprezy.

Turniej Tańca Współczesnego przeprowadzono w Szkole Podstawowej we Wrześciu w gminie Słupsk. Impreza była skierowana do dzieci i młodzieży. Jej organizacją zajęło się Stowarzyszenie Inicjatywa dla Wrześcia, Szkoła Podstawowa im. Stefana Roweckiego „Grota” we Wrześciu oraz Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Słupsk. Honorowy pa-

tronat nad turniejem objęli Starosta Słupski i Wójt Gminy Słupsk.

- Celem turnieju jest popularyzacja tańca jako formy aktywności fizycznej i integracja społeczna dzieci gmin Powiatu Słupskiego - mówi Joanna Katarzyńska, prezes Stowarzyszenia Inicjatywa dla Wrześcia.

W imprezie wzięło udział 40 osób ze szkół podstawowych w Bierkowie, Głobinie i Wrześciu. Zaprezentowały się cztery solistki, dwa duety i trzy formacje grupowe. W sumie odbyło się dziewięć pokazów tanecznych.

- Zwycięzcami byli wszyscy jego uczestnicy. Każdy otrzymał pamiątkowy medal oraz dyplom - poinformowała nas Joanna Katarzyńska. ©



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Złóż życzenia swoim bliskim i znajomym

Twoi bliscy obchodzą święto: urodziny, imieniny, rocznicę ślubu? Zrób im prezent i złóż życzenia w „Głosie Pomorza”. A może bierzesz ślub i chcesz się tym pochwalić? Zapraszamy i czekamy na zdjęcia. Fotografie oraz życzenia można przynieść do redakcji lub przesłać pocztą na adres: „Głos Pomorza”, ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk z dopiskiem SERDECZNOŚCI. Życzenia dla najbliższych i zdjęcia można też przesłać na adres: redakcja.gp24@polskapress.pl. Z uwagi na ograniczone miejsce bardzo prosimy, aby treść życzeń była dostosowana do pojemności ramek tekstowych. Prosimy również o podanie najbardziej optymalnej daty emisji życzeń. Życzeń bez zdjęć jubilat lub solenizanta nie publikujemy.



FOT. SZPITAL

Matylda, ur. 11.09.2021, córka Joanny i Damiana z Karsina



FOT. SZPITAL

Liliana, ur. 11.09.2021, córka Katarzyny i Michała z Warszowa



FOT. SZPITAL

Emil, ur. 11.09.2021, syn Iwony i Damiana ze Słupska



FOT. SZPITAL

Iga, córka Klaudii i Przemysława ze Słupska, ur. 28.09.2021



FOT. SZPITAL

Lara, córka Alicji i Sebastiana ze Słupska, ur. 30.09.2021



FOT. SZPITAL

Franciszek, syn Martyny i Macieja ze Słupska, ur. 23.09.2021



FOT. SZPITAL

Jakub, syn Natalii i Pawła z Gwiazdowa, ur. 04.10.2021



FOT. SZPITAL

Ksawier, syn Oliwii i Jakuba ze Słupska, ur. 07.10.2021



FOT. SZPITAL

Natan, syn Eweliny i Rafała z Żochowa, ur. 07.10.2021



FOT. SZPITAL

Norbert, syn Katarzyny i Przemysława ze Złakowa



FOT. SZPITAL

Szymon, syn Izabeli i Krzysztofa z Sycewic



W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Agata Wernic i Piotr Giejbo



Jubileusz 50. rocznicy zawarcia związku małżeńskiego świętowali Wiesława i Bogdan Kępkowie

Złóż życzenia swoim bliskim i znajomym

Twoi bliscy obchodzą święto: urodziny, imieniny, rocznicę ślubu? Zrób im prezent i złóż życzenia w „Głosie Pomorza”. A może bierzesz ślub i chcesz się tym pochwalić? Zapraszamy i czekamy na zdjęcia. Fotografie oraz życzenia można przynieść do redakcji lub przesłać pocztą na adres: „Głos Pomorza”, ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk z dopiskiem SERDECZNOŚCI. Życzenia dla najbliższych i zdjęcia można też przesłać na adres: redakcja_gp24@polskapress.pl. Z uwagi na ograniczone miejsce bardzo prosimy, aby treść życzeń była dostosowana do pojemności ramek tekstowych. Prosimy również o podanie najbardziej optymalnej daty emisji życzeń. Życzeń bez zdjęć jubilat lub solenizanta nie publikujemy.



W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Joanna Wołk i Szymon Szymkowiak



W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Agnieszka Żukierska i Piotr Prusik



W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Paula Sabat i Szymon Chowanec